

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział IV Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski

Protokolant apl. adw. Natalia Świerkowska

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2017 r.

sprawy **R. F. (F.)**

oskarżonego z art. 157 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt III K 520/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) uzupełnia opis przypisanego oskarżonemu czynu poprzez przyjęcie, że oskarżony działał publicznie i z oczywistie błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego,
- b) uzupełnia podstawę wymiaru kary o art. 57a § 1 kk i podwyższa orzeczoną karę ograniczenia wolności do 1 (jednego) roku,
- c) podwyższa orzeczone w pkt 2 zadośćuczynienie do kwoty 2.000 (dwóch tysięcy) zł,

1. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego M. O. kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym,

3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża oskarżonego i wymierza oskarżonemu jedną opłatę za obie instancje w kwocie 180 zł.

L. M.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 roku, sygn. akt III K 520/16 uznał oskarżonego **R. F.** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. i art. 34 § 1 i art. 34 § 1 i 1 a i art. 35 § 1 k.k. wymierzył podsądnemu karę 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem świadczenia nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązano podsądnego do zapłaty na rzecz M. O. kwoty 1000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Na podstawie §4 ust i §17 pkt 2 ust 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. M. kwotę 442,80 zł

Na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. zasądzone od oskarżonego M. F. na rzecz oskarżyciela prywatnego M. O. kwotę 300 złotych tytułem poniesionych kosztów procesu.

W ostatnim punkcie wyroku rozstrzygnięto o kosztach postępowania.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się **pełnomocnik oskarżyciela prywatnego** składając apelację na niekorzyść oskarżonego w całości. Autor apelacji zarzucił orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 57 a § 1 k.k. oraz art. 55 § 2 k.k., jak również rażąco łagodność wymierzonej kary.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie opisu czynu przypisanemu oskarżonemu o wskazanie, iż miał on charakter chuligański i uzupełnienie jego kwalifikacji prawnej o art. 57 a §1 k.k., a nadto o zaostrenie kary orzeczonej wobec podsądnego i wymierzenie mu kary pozbawienia wolności oraz o zmianę wysokości zadośćuczynienia do 10.000 złotych, jak również o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego według norm przepisanych w tym o kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi prywatnemu z urzędu, które to koszty nie zostały pokryte nawet w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego zasługuje na częściowe uwzględnienie. Sąd II instancji podzielił zarzut skarżącego (jakkolwiek źle nazwany) dotyczący niepełnych ustaleń faktycznych, co do zachowania oskarżonego w inkryminowanym okresie, jak również rozumowanie skarżącego zgodnie, z którym czyn podsądnego miał charakter chuligański. Sąd Okręgowy w konsekwencji uzupełnił opis inkryminowanego czynu, podwyższył istotnie wymiar kary ograniczenia wolności, wysokość zadośćuczynienia i uzupełnił podstawę prawną wymiaru kary.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił dowody ujawnione w toku przewodu sądowego i na ich podstawie dokonał w większości prawidłowych ustaleń faktycznych. Ocena materiału dowodowego, która legła u podstaw uznania sprawstwa i winy oskarżonego R. F. nie wykazuje błędów logicznych, utrzymując się w granicach swobodnej oceny dowodów, chronionej art. 7 k.p.k. Zasadnicze zastrzeżenia Sądu odwoławczego wzbudzają dalece niepełne ustalenia Sądu I instancji, co do zachowania oskarżonego.

Skarżący ma rację, że błędem Sądu I instancji było nieustalenie, że oskarżony stosując przemoc wobec pokrzywdzonego działał publicznie i z oczywiście błahego powodu, manifestując przy tym pogardę do porządku prawnego. Tego rodzaju uchybienie należy interpretować w kategoriach błędnych ustaleń faktycznych., a nie obrazy prawa materialnego

Sąd odwoławczy przypomina, że stosownie do przepisu art. 115 § 21. k.k., występkiem o charakterze chuligańskim jest występki polegający na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego.

Z materiału dowodowego w postaci, słusznie uznanych za wiarygodne, relacji procesowych pokrzywdzonego oraz zeznań świadka N. S. wynika, że podsądny zachowywał się właśnie w taki sposób, dopuszczając się w miejscu publicznym, z oczywiście błahego powodu, brutalnego zamachu na zdrowie pokrzywdzonego.

Oskarżony zdecydował się na podjęcie brutalnego ataku wobec pokrzywdzonego polegającego na uderzaniu go pięściami w głowę i kopaniu. Co istotne uczynił to w miejscu publicznym, mianowicie koło przystanku Pestka w

miejscu monitorowanym o godzinie 13.00. Jest to miejsce uczęszczane o tej porze dnia przez wiele osób. R. F. za nic miał to, że popełnia przestępstwo w tego rodzaju miejscu. Należy podkreślić, że uderzenia oskarżonego były wymierzone w głowę pokrzywdzonego, a zatem jeden z najbardziej newralgicznych narządów ciała. Ten sposób działania i okoliczności przestępczego zamachu dowodzą w sposób ewidentny arogancji oskarżonego i pogardy dla porządku prawnego.

Nie budzi wątpliwości, że oskarżony działał z oczywiście błahego powodu. Z okoliczności sprawy wynika, że oskarżony był głęboko sfrustrowany tym, że pokrzywdzony dzwonił kilkakrotnie do niego w celu wyjaśnienia obraźliwego smsa wysłanego przez podsądnego. Niesnaski między nim, a podsądnym na tle towarzyskim nie upoważniały go do stosowania jakiegokolwiek przemocy. Przyjętym i elementarnym standardem jest to, że tego rodzaju nieporozumienia wyjaśnia się poprzez spokojną rozmowę, a nie napaści fizyczne „w biały dzień” na ulicy.

Z tych powodów Sąd Okręgowy uzupełnił opis czynu o przyjęcie, że R. F. działał publicznie i oczywiście z błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego. Dokonana zamian wymagała również uzupełnienia podstawy prawnej wymiaru kary o art. 57a § 1kk. i ponownego rozważenia wysokości sprawiedliwej kary dla oskarżonego.

Tak jak już podkreślono, oskarżony z oczywiście błahego powodu, podjął brutalny atak na pokrzywdzonego i to działając w miejscu publicznym. Swoim zachowaniem wywołał u pokrzywdzonego stan silnego stresu i cierpienia fizyczne. R. F. bijąc pokrzywdzonego w miejscu publicznym dał wyraz lekceważącej postawie wobec elementarnych reguł porządku prawnego, a także elementarnych norm moralnych.

Nie ujawniły się żadne anormalne okoliczności, które skłaniałyby do zmniejszenia stopnia zawinienia. Oskarżony miał świadomość, że bijąc pokrzywdzonego spowoduje u niego obrażenia i wywoła w nim poczucie strachu. Ponownie należy zwrócić uwagę, że nic nie usprawiedliwia jego zachowania. Oskarżony żywiąc wobec pokrzywdzonego określone pretensje powinien był z nim porozmawiać, a nie stosować brutalną przemoc fizyczną.

Także względy prewencji generalnej przemawiają za surowym sankcjonowaniem podobnych napaści. Tego rodzaju chuligańskie zachowania powinny być w sposób surowy piętnowane. Osoby, które korzystają z miejsc publicznych, jak przystanki tramwajowe mają prawo oczekiwać bezpieczeństwa, a nie obawiać się irracjonalnej przemocy osób, które z błahych powodów dopuszczają się bandyckich napadów.

Okolicznością wpływającą na obostrzenie kary jest również arogancka postawa oskarżonego okazywana podczas procesu sądowego. Podsądny mimo upomnień Przewodniczącej Składu Orzekającego śmiało się i szydził ze swojej ofiary składającej oświadczenia dowodowe. Tego rodzaju postawa nie ma nic wspólnego z wykonywaniem prawa do obrony. Wskazuje na to, że oskarżony jest osobą w pewnym stopniu zdemoralizowaną, która nie wyciągnęła żadnych wniosków z wyrządzonego zła, nie obawia się konsekwencji pociągnięcia do odpowiedzialności karnej i manifestuje swoją pogardę wobec pokrzywdzonego nawet w obliczu Sądu osądzającego jego zachowanie.

Nie stanowi zaś okoliczności obciążającej brak okazania skruchy i nieprzyznanie się do winy. Podważanie swojej odpowiedzialności karnej stanowi element prawa do obrony i nie może być interpretowane na niekorzyść podsądnego.

Kara 1 roku ograniczenia wolności, polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazane przez Sąd w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym będzie stanowić dla oskarżonego poważną dolegliwość. Pozwoli na realizację celów prewencyjnych (efekt edukacyjny pracy, integracja sprawcy ze społeczeństwem), jednocześnie uchroni oskarżonego od kontaktu ze środowiskiem więziennym, pogłębienia demoralizacji oraz związanego z tym zagrożenia stygmatyzacji i odrzucenia w środowisku rodzinnym. Zważyć należy, że podsądny będzie zmuszony poświęcić 20 godzin miesięcznie przez okres roku na wykonywanie nieodpłatnej pracy na cele społeczne. Praca fizyczna, jaką będzie wykonywał w tym czasie powinna odnieść wobec niego skutek wychowawczy. Ta represja prawnokarna powinna zniechęcić podsądnego do popełniania kolejnych przestępstw, a

dla społeczeństwa stanowić będzie wyraźny sygnał o zdecydowanej reakcji organów procesowych na popełnione przestępstwo.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zachodzi konieczność wymierzania podsądnemu najsurowszej rodzajowo kary pozbawienia wolności. Z przyczyn wyżej wymienionych wystarczająco dolegliwą dla podsądnego będzie kara ograniczenia wolności w wymiarze 1 roku. Należy dodać, że w obecnej sytuacji orzeczenie wobec R. F. bezwzględnej kary pozbawienia wolności i umieszczenie go w zakładzie karnym mogłoby wręcz zniweczyć możliwość osiągnięcia pożądaných celów kary. Pobyt w zakładzie karnym mógłby wywołać efekt przeciwny do zamierzonego, poprzez kontakt ze środowiskiem przestępczym doprowadzić do jego demoralizacji. Dodatkową dolegliwością dla oskarżonego będzie konieczność zapłaty 2.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i pokrycie kosztów procesu, który faktycznie spowodował swoim przestępczym zachowaniem.

Oskarżony mimo przypisania mu stosunkowo brutalnego występkę, nie jawi się nadto jako osoba do cna zdemoralizowana. Oskarżony jest już osobą ponad 30 letnią i nie był dotąd karany. Trudno zatem przyjąć, aby konieczne było oddziaływanie wobec niego poprzez umieszczenie w zakładzie karnym.

Sąd II instancji podwyższył należne pokrzywdzonemu zadośćuczynienie do kwoty 2.000 złotych. Powyższa kwota jest adekwatna do skali cierpień doznanych przez M. O.. Szacując jej wysokość, należało wziąć pod uwagę, że oskarżyciel prywatny padł ofiarą brutalnego ataku polegającego na uderzaniu pięściami w głowę i kopanie. Całe zajście mające miejsce na przystanku tramwajowym- miejscu publicznym musiało być dla niego niezwykle stresujące i zachwiać jego poczuciem bezpieczeństwa. Także obrażenia doznane przez pokrzywdzonego były dokuczliwe i wiązały się dla niego z pewnymi cierpieniami fizycznym.

Sąd Okręgowy nie znalazł powodów, aby podwyższać wysokość zadośćuczynienia do kwoty żądanej przez apelującego, tj. 10.000 złotych. Skarżący nie wskazał na żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby podwyższenie kwoty do tak znacznej wysokości. Obrażenia doznane przez pokrzywdzonego nie jawią się jako poważne, a doznany stres winna zrekompensować kwota 2000 zł. Nie ma zatem powodów, aby zasądzić kwotę zadośćuczynienia w wysokości żądanej przez autora apelacji.

Zgodnie z przepisem art. 628 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego M. O. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Stosownie zaś do przepisu art. 636 § 1 k.p.k., art. 1, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych kosztami postępowania obciążył oskarżonego i wymierzył oskarżonemu jedną opłatę za obie instancje w kwocie 180 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

1. Zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uzupełnił opis przypisanego oskarżonemu czynu poprzez przyjęcie, że oskarżony działał publicznie i z oczywiste błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego,

b) uzupełnił podstawę prawną wymiaru kary o art. 57 a § 1 k.k. i podwyższył orzeczoną karę ograniczenia wolności do 1 roku

c) podwyższył orzeczone w pkt 2 zadośćuczynienie do kwoty 2.000 złotych

2. w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok

3. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego M. O. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego

4. kosztami postępowania obciążył oskarżonego i wymierzył oskarżonemu jedną opłatę za obie instancje w kwocie 180 zł.

SSO Leszek Matuszewski